



Patrząc na własne życie, rozumiemy, że czasem warto zrobić przystanek. Zabiegani, zatroskani, z głową wypełnioną różnymi problemami oraz sposobami na ich realizację nie możemy odnaleźć dla siebie dobrego miejsca w tym świecie. W dodatku jeszcze narzekając prawie na wszystko i wszystkich, tonimy we własnym życiu. Jak widzimy, człowiek w takim wyścigu nie zawsze daje sobie radę. Niekiedy brakuje czasu nawet na spotkanie z bliskimi, odpoczynek i inne bardzo ważne sprawy. A więc każdemu z nas jest bardzo potrzebny krótki przystanek na pogawędkę o życiu. Nasuwa się pytanie: „Tylko z kim?”. Najlepiej z Bogiem. Spróbujmy! † Takim przystankiem dla wielu z nas staje się Kościół, sam Pan Jezus. Możemy niekiedy zauważyć ludzi, którzy wchodzi do kościoła, starając się wszystkie swoje troski zostawić na ulicy. A w świątyni w spokoju, czasem z zamkniętymi oczyma, klęcząc na modlitwie rozmawiają z Bogiem. Ten modlitewny czas staje się pewnym „balsamem” na życie. Taka osoba ofiaruje wszystko Bogu, zaczyna inaczej myśleć. W konsekwencji przemyślane działanie przynosi wiele satysfakcji i radości. Człowiek w takim momencie doświadcza wielkiej miłości Stwórcy, staje się świadkiem tego, że można żyć inaczej, lepiej, razem z Bogiem.

Okres letni daje nam dużo możliwości. Pomimo odpoczynków, urlopów i wyjazdów jest to taki czas, kiedy możemy przy wielu okazjach – między innymi podczas pielgrzymek – zrobić swój życiowy przystanek i spotkać się z Chrystusem. Pan Jezus nas tak umiłował, że dzięki Niemu możemy mieć życie wieczne. To jest największy przejaw miłości Boga do człowieka. Warto się zastanowić nad tym, bowiem może to być właśnie nasz przystanek na drodze ziemskiego pielgrzymowania do Boga.

Święty Alfons w jednym ze swoich dzieł pisze o tzw. „programie życia duchowego”, wspominając o tym, że każdy człowiek może umiłować Jezusa Chrystusa. Jest to droga doskonałej miłości. Zapewnia on, że „wielkim błędem jest to, co mówią niektórzy, że Bóg nie chce, by wszyscy byli święci. Bóg chce mieć wszystkich świętymi, a każdego w swoim stanie: zakonnika jako zakonnika, świeckiego jako świeckiego, kapłana jako kapłana, żonatego jako żonatego, sprzedawcę jako sprzedawcę, żołnierza jako żołnierza”. Nasz przystanek może mieć wiele imion – Miłość, Wierność, Świętość... Wszystko to, co spotykamy na drodze, jest wielkim darem Boga.

Przystanek – Jezus

Wpisany przez ks. Павел Салабуда
12.06.2016 00:00

Jezus staje się dla nas nie tylko drogą, ale także przystankiem. Po tym, jak już odpoczemy z Chrystusem, wyruszmy dalej w swojej ziemskiej wędrówce, aby nie zmarnować życia.